

Prezes
Krajowej Rady Fizjoterapeutów
dr hab. n. med. Maciej Krawczyk

Warszawa, dnia 10 września 2021 r.

List Otwarty do mediów

Szanowni Przedstawiciele Mediów,

zwracam się dzisiaj do Was jako do osób, od których wiele zależy. Bez Waszego wsparcia nasz protest nie będzie miał sensu, a jego zasięg i efekty będą znacznie ograniczone.

Zdrowie to nasza wspólna sprawa. Każdy z nas jest pacjentem. My oprócz tego jesteśmy także medykami. Wiemy, że publiczna ochrona zdrowia w Polsce kona, a fizjoterapia refundowana umrze jako pierwsza.

Dlaczego polska ochrona zdrowia kona?

Średnie zatrudnienie w ochronie zdrowia w krajach europejskich wynosi 10 proc., zaś w Polsce 6 proc. Jest nas zdecydowanie za mało, żeby dbać o zdrowie naszego społeczeństwa i pomagać wszystkim, którzy tego potrzebują.

Powodów tego stanu rzeczy jest kilka. Główny jest taki, że polska ochrona zdrowia choruje na chroniczny brak finansowania. Najlepsi medycy uciekają z kraju lub przechodzą do sektora komercyjnego. Dziś w publicznej ochronie zdrowia pracuje tylko co trzeci fizjoterapeuta, a zapotrzebowanie na usługi rehabilitacyjne jest olbrzymie: w kolejkach czeka ponad dwa miliony Polaków, którzy mają szansę dostać się do fizjoterapeuty średnio za 6 miesięcy. Jest nas, medyków, za mało we wszystkich profesjach. Zarobki to jedno, ale także pozostałe warunki pracy nas nie rozpieszczają. Pracujemy na kilku etatach, w kilku miejscach, a nawet miejscowościach lub wyrabiamy nadzwyczajne ilości nadgodzin. Nie ma określonej drogi rozwoju, a ostatnia podwyżka zrównała pod względem wynagrodzenia medyków z 20-letnim stażem i tych świeżo po studiach. Na medyków spadła olbrzymia ilość zadań biurowych, musimy wypełniać wiele dokumentów, w których olbrzymia część danych powiela się. Nie mamy czasu leczyć, bo zajmujemy się „papierologią”. Polska to jeden z niewielu krajów, który nie ma systemowo rozwiązanego ubezpieczenia, które w razie niepożądanego zdarzenia medycznego i szkody pacjenta pozwala szybko sfinansować i wdrożyć rehabilitację leczniczą.

Kto odpowiada za agonię publicznej ochrony zdrowia?

Politycy, rządzący krajem w ostatnich dziesięcioleciach. Z każdym rokiem jest gorzej.

Chcemy rehabilitować publiczną ochronę zdrowia, dlatego uważamy, że konieczna jest:

1. Natychmiastowa zmiana ustawy o wynagrodzeniach.

Dla rządzących Wasze zdrowie jest bardzo mało warte i dlatego za jego ratowanie płać mniej niż np. kosztuje skorzystanie z toalety w Warszawie.

2. Natychmiastowe zrównanie wynagrodzeń medyków do średniej Unii Europejskiej.

Wielu młodych fizjoterapeutów oraz tych bardzo dobrze wykształconych ucieka za granicę. Nic dziwnego: tam pracując w zawodzie mają szansę zarobić na utrzymanie rodzin.

3. Rządzie! Płać realnie za leczenie, a nie po przecenie.

Wyceny procedur i świadczeń medycznych od lat są nierealne i bardzo nisko opłacane. NFZ płaci za wiele z nich o wiele mniej niż wynosi ich rzeczywisty koszt. Rządzący nie biorą pod uwagę, np. rosnących kosztów utrzymania placówek, inflacji. Coraz więcej zadań nakładanych przez rząd na placówki powoduje ich coraz większe zadłużenie, bo nie idą za tym pieniądze na ich realizację. Mamy dość spełniania obietnic decydentów bez pokrywania ich realnych kosztów. Minister zdrowia wycenia Wasze zdrowie mniej niż kosztuje skorzystanie z publicznej toalety. Jeden z zabiegów rehabilitacji wyceniony jest na 2 zł, a w niektórych miejscach skorzystanie z toalety kosztuje 5 zł.

4. Nie róbcie z medyków urzędników – STOP BIUROKRACJI

W obliczu braku kadr medycznych powinniśmy wykorzystywać je mądrze i efektywnie. Wypełnianie zamówień na sprzęt to nawet kilkanaście minut. Każdy z nas wypełnia kilkadziesiąt sprawozdań, w których wiele danych się dubluje.

5. Nie ma medyków – nie ma leczenia. Same łóżka nie leczą!

Leczą nasze głowy i nasze ręce. Niestety, nawet najlepszy i najnowocześniejszy sprzęt nie poprawi nikomu kondycji czy zdrowia, jeśli nie będzie osób, które będą go obsługiwały. Rząd musi zadbać o kadry medyczne i zapewnić wzrost zatrudnienia w publicznej ochronie zdrowia.

6. Pacjencie, chcemy żebyś był bezpieczny! Bezpieczeństwo medyka to bezpieczeństwo pacjenta.

Konieczne jest systemowe ubezpieczenie, które w razie niepożądanego zdarzenia medycznego i szkody pacjenta pozwala szybko sfinansować i wdrożyć rehabilitację leczniczą.

Apeluję do Was, Szanowni Przedstawiciele Mediów, byście nie dali się manipulować rządzącym i nie powielali kłamstw o naszych postulatach, pensjach, warunkach pracy. Na co dzień spotykamy się z brakiem szacunku i agresją osób, które mają przeświadczenie, że to my odpowiadamy za chore przepisy, które np. nie pozwalają nam odpowiednio zaplanować rehabilitacji i rozpiąć jej na wiele tygodni, a wymagają realizacji w określonym terminie. Propagandowy wymiar miała informacja o podwyżkach dla medyków, którą szumnie ogłoszono. Przepisy zostały tak skonstruowane, że podwyżka trafiła do maksymalnie 25 proc. fizjoterapeutów zatrudnionych w refundowanej opiece zdrowotnej. Pytajcie obu stron, jak wyglądały rozmowy z Ministrem Zdrowia i innymi decydentami. Rządzący to sprawni politycy i potrafią lepiej „sprzedać” swoją wersję. My nie jesteśmy tak biegli w tych targach i politycznych „gierkach”, bo jesteśmy medykami i na co dzień zajmujemy się leczeniem ludzi. Dziś mamy rozmawiać z Ministrem Zdrowia i, być może, z Premierem. Nie chcemy gładkich słówek i czczych obietnic. Oczekujemy konkretów, których realizacja rozpocznie się od dziś! Za 2 czy 3 lata nie będzie już co ratować, bo polska ochrona zdrowia się wykrwawi. Bardzo chcę wierzyć, że to spotkanie to próba konstruktywnego dialogu, a nie tylko tzw. „zasłona dymna” dla ratowania wizerunku tego rządu.

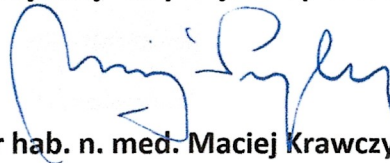
Apeluję, byście realizowali edukacyjną misję i tłumaczyli pacjentom jak ważne jest ich zdrowie i bezpieczeństwo. Przemęczony, poniżany medyk nie będzie efektywnie leczył. Tu chodzi o Wasze zdrowie. O nasze zdrowie. Pandemia pokazała, że sprzęt nie leczy i na nic nam respiratory, jeśli nie ma kto ich podłączyć i obsługiwać.

Apeluję, dołączcie się do nas i razem walczmy o zdrowie Polaków.

2 wyrzuceni szacunku,

Prezes

Krajowej Rady Fizjoterapeutów



dr hab. n. med. Maciej Krawczyk